

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 marca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego W. O. na rzecz powoda Banku (...) S.A. w W. kwotę 4 316,30 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3 682,13 złotych od dnia 22 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1 288 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok wynikał z uznania za zasadne żądania zapłaty należności wynikających z łączących pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda umowy o limit i kartę kredytową. Sąd I instancji ocenił, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dowodów na wywiązanie się przez kredytobiorcę z warunków umowy, co skutkuje obowiązkiem zwrotu udzielonej kwoty w części niespłaconej wraz z należnymi odsetkami umownymi, a także należności dodatkowych w postaci opłat i prowizji, kosztów ubezpieczenia i kosztów windykacyjnych.

W apelacji pozwany podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a to przez uznanie przez Sąd I instancji:

a) iż powód udowodnił wysokość naliczonych i doliczonych do głównego zobowiązania - kredytu - wysokości opłat za wysłane monity oraz opłat za ubezpieczenie, które to opłaty doliczał do zobowiązania głównego, gdy tym czasem w zebranych materiale dowodowym brak jest jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego rozliczenie tych opłaty jak i dokumentu na podstawie którego taka opłata mogła być naliczona oraz dokumentu, że takie monity były wysyłane, brak dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia i odprowadzania składek na ubezpieczenie przez powoda;

- naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy powód doliczał pozwanemu do kwoty głównego zadłużenia, kwoty zawyżonych opłaty windykacyjnych stanowiących klauzulę niedozwoloną.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważań nad poszczególnymi zarzutami apelacji, wskazać trzeba, iż całkowicie chybiony jest także zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Zachodzi bowiem potrzeba wyjaśnienia, że wskazany przepis jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego.

Nie można Sądowi I instancji także postawić zarzutu naruszenia art. 6 k.c., albowiem wyrażona w nim zasada nie oznacza, że strona pozwana nie może i nie powinna wykazywać okoliczności przeciwnych tym, twierdzonym przez stronę powodową. Przeciwnie, zaniechanie dowodzenia korzystnych dla pozwanego okoliczności w istocie oznacza rezygnację z dowodzenia własnych twierdzeń. W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, pozwany ograniczył swoje stanowisko procesowe wyłącznie do negowania żądania pozwu, nie wykazując żadnej inicjatywy dowodowej. Co istotne, skarżący swoją aktywność procesową ograniczył jedynie do twierdzenia, że to strona powodowa nie udowodniła żądania. Taka postawa procesowa strony pozostaje jednak w wyraźnej sprzeczności z

treścią art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Jak trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 października 2015 r. w sprawie sygn. I ACa 933/15 (publ. Program komputerowy LEX nr 1936814), oświadczenie, że strona przeciwna faktowi nie udowodniła, w sytuacji gdy stronie składającej takie oświadczenie rzeczywisty stan rzeczy jest niewątpliwie znany, nie jest tożsame z zaprzeczeniem temu faktowi, ale stanowi uchylene się od oświadczenia, czy dany fakt miał miejsce, połączone z próbą odwołania się jedynie do prawdy formalnej.

Zarzuty pozwanego podważające zasadność i prawidłowość obciążenia go kosztami ubezpieczenia i opłat windykacyjnych nie zasługują na uwzględnienie, gdyż oparte zostały na gołosłownych twierdzeniach. Jak wynika z akt sprawy, Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował wysokość zobowiązania pozwanego, opierając się w tym zakresie na przedstawionym przez stronę powodową rozliczeniu wpłat dokonanych przez pozwanego i wydruku z systemu komputerowego powoda zawierającemu zestawienie wpłat i wypłat, ilustrującemu jednocześnie przepływy pieniężne na rachunku skarżącego. Powód precyzyjnie wykazał w jakich terminach i w jakiej wysokości pozwany dokonywał wpłat na poczet zobowiązania będącego przedmiotem rozpoznawanej sprawy oraz w jaki sposób zostały one zaksięgowane. Zdaniem Sądu Okręgowego przedłożone przez powoda dokumenty są rzetelne i wyczerpujące pod kątem rachunkowym, natomiast odmienne stanowisko w tym względzie stanowisko wyrażone w apelacji stanowi wyłącznie bezprzedmiotową polemikę z prawidłową oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy. Nie budzi przy tym zastrzeżeń obciążenie pozwanego kosztami ubezpieczenia na wypadek śmierci bądź trwałej i całkowitej niezdolności do pracy. Skarżący oponując przeciwko żądaniu pozwu w tym zakresie wskazuje, że obciążenie go należnością z tego tytułu nastąpiło bez jego zgody. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić, albowiem z przedłożonego do akt sprawy dokumentu w postaci umowy o Limit i Kartę C. MasterCard zawartej pomiędzy pozwany

a poprzednikiem prawnym powoda jednoznacznie wynika, że skarżący wyraziła wolę przystąpienia do ubezpieczenia oraz zapoznał się z jego warunkami, potwierdzając ten fakt własnoręcznym podpisem. Pozwany w toku postępowania nie podważył ani autentyczności swojego podpisu pod umową ani nie przedstawił dowodu, że wynikające z umowy zobowiązanie wykonał, samo zaś zwykle zakwestionowanie przez niego swojej odpowiedzialności jest niewystarczające wobec znajdującego się w aktach sprawy dowodu

z dokumentu umowy. Wreszcie nie wytrzymuje krytyki pozostała części zarzutów apelacji, w ramach których pozwany kwestionuje dopuszczalność żądania przez powoda zwrotu kosztów opłat windykacyjnych. W ocenie sądu odwoławczego uczynienie przez strony umowy takiego zastrzeżenia nie stanowi postanowienia niedozwolonego w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. Stąd też wbrew odmiennemu przekonaniu pozwanego, powód był uprawniony do zaliczenia według swego wyboru dokonywanych przez niego wpłat także na poczet zaległości z tego tytułu. Podobnie, podstaw do stwierdzenia abuzywności postanowień umowy nie można łączyć z wysokością opłat z tym związanych, gdyż nie doszło w ten sposób do zachwiania ekwiwalentnością świadczeń stron umowy, a z całą pewnością nie w sposób rażący, wymagający przez to ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.